

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 4 czerwca 1914 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja **wypłacać nie będzie.**

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop.

Telefon № 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1½ kop. za wyraz

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Agencje: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, zagranicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka

Ogród Koncertowy

przy HOTELU MANTEUFLA

Ogród Koncertowy.

WIELKI KONCERT Orkiestry Symfonicznej Warszawskiej

pod dyr. p. Bronisława Szulca, prof. Warsz. Tow. Muzyka

Początek o g. 8 i pół, w Niedziele i święta o g. 8.
W piątki koncerty symfoniczne. Abonament nieważny.

Wejście 40 kop. uczn. 20 kop. Symf. 60 kop. uczn. 30 kop.

Abonam. 3.60 kop.
r2738—0—

Ważne dla p.p. właścicieli domów.

Najlepszy rezultat osiągnąć można tylko przy malowaniu farbą wołotrwałą

„CEMENTON”

Jednakowo odporna na deszcz i słońce. Niezwykła, ianłość, trwałość i prostota w użyciu nadaje się równi.ż do malowania wewnętrznego

Główna przedstawicielstwo na Królestwo Polskie „**KOPIEC**” Warszawa, Mokołowska Nr. 33
Telefon 107-33. ■ ■ ■ ■ ■
Cenniki i broszurki na żądanie gratis. r2797—3—1

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

KALENDARZYK.

Czwartek, 4 czerwca 1914 r.

Dziś: Franciszka C. W.

Jutro: Bonifacego B. M.

Rozprawy budżetowe.

Od czasu istnienia parlamentu w państwie rosyjskiem rozprawom budżetowym w Dumie państwowej jeszcze ani razu nie towarzyszyły takie skandaliczne zajścia, jak w roku bieżącym. Zajścia te oczywiście skupiają na sobie uwagę szerokiego mas ludności. Bo w rzeczywistości zasługują one w zupełności na taką uwagę, ponieważ powstały bynajmniej nie przypadkowo, lecz przeciwnie, bardzo symptomatycznie.

Lecz te skandaliczne zajścia odwracają uwagę społeczeństwa od nie mniej charakterystycznych rysów obecnych rozpraw budżetowych, które tembardziej należy podkreślić, ponieważ są one odbiciem bardzo ciekawej ewolucji w stosunkach władzy do Dumy i do społeczeństwa.

Dzięki roztrząsaniu budżetu w instytucjach reprezentacyjnych, kierownicy ministerjów raz na rok muszą niezbędnie zdawać rachunek przed społeczeństwem ze swych

wszystkich zarządzeń czynów i ogólnego kierunku swej polityki.

Choć, ze względu na zapewnioną większość rządową w instytucjach ustawodawczych, ministrowie nie potrzebują się niepokoić o los swych preliminarzy wydziałowych, chociaż *a priori* jest wiadome i zdecydowane, że trwałość utrzymania się na zajmowanym stanowisku tego lub innego ministra uwarunkowana jest nie stopniem jego popularności w społeczeństwie, lecz przeciwnie, spotęgowaniem się oburzenia społecznego wskutek jego działalności,—niech i tak będzie, lecz jednakże nieodzowność publicznej obrony swego preliminarza dochodów i wydatków z mównicy Dumy państwowej przed krytyką opozycji, wytwarza dla kierowników ministerjów pewną przeszkodę na drodze ich bezpiecznego utrzymywania się na stanowisku; przeszkakowanie i wszelakie omijanie tych przeszkód nie sprawia im wcale przyjemności. Choć, z góry jest wiadome, że czem bolesniejsze będą okaleczenia zadane podczas tej nie-miłej operacji, tem słodsza będzie nagroda, lecz pomimo to sama perspektywa potłuczenia się wcale nie jest ponętna i o wiele przyjemniej jest zabezpieczyć sobie na tę przykrą chwilę możliwie jaknajbardziej miękkie podścielisko. Zdawałoby się, że o ile w Dumie ministrowie zapewnioną mają posłuszną większość, to o podściółkę niema się co niepokoić! — przeciwnie w chwili krytycznej przyjaźnie usposobieni posłowie zawsze

zdążą na czas podłożyć jakaniebądź miękką podściółkę.

Niestety! — Doświadczenie przekonuje, że ta osławiona większość ministerjalna w Dumie roi się od tych usłużnych niedźwiedzi, które, jak ogólnie wiadomo, gorsze są od wrogów. Naprzykład wejdzie na mównicę osławiony Puryszkiewicz i, wzięwszy pod swą dostojną obronę ławę ministerjalną, bardzo przejrzyście wytłumaczy, że ludzie siedzący na tej ławie są wysmienici, ponieważ z całą garliwością gotowi są biedz, gdzie on, Puryszkiewicz im rozkarze: ja jestem ich poganiaczem a oni moje stado (*sic!*) Ale czy można się dobrze czuć wobec takiej pomocy?

Albo wejdzie na mównicę znany obrońca amatorów dotykania się do zawartości cudzych pakietów pieniężnych i tak zacznie bronić swego umiowanego ministra, że zdaje się, sam minister dużo by dał za to, ażeby się uwolnić od takich obrońców.

W rezultacie należy przyznać, że rachuby na taką pomoc w skutkach przeważnie zawodzą. Należy wobec tego liczyć przede wszystkim na własne siły. Ciekawe są sposoby używane w ostatnich czasach w tym celu przez przedstawicieli ministerjów. Dawniej zdarzało się, że Stołypin w odpowiedzi na oskarżenia opozycji oświadczał: tak, wszystko to ja zrobiłem, lecz nie czuje się winnym, ponieważ bardzo ważne okoliczności zmusiły mnie do takiego postępowania. Stołypin mawiał wprost: tak, ja wybijam szyby na prawo i na lewo, bo podczas pożaru nie można tego uniknąć. Jemu na to odpowiadano: kiepski jest ten minister, który niczem się nie różni od brandmajstra. Ale takiego powiedzenia Stołypin już niczem ważkiem odeprzeć nie mógł, lecz pomimo to, widocznych faktów nie zapierał i odpowiedzialności za swoje postęпки nie zrzuczał ze siebie.

Teraz wszedł w modę zupełnie

inny zwyczaj. Wysłuchawszy oskarżeń opozycji przedstawiciel ministerjum wchodzi na trybunę i twierdzi jedno w kółko: „ja nie wiem i nie chcę wiedzieć”. Cały szereg mówców wylicza z trybuny długi szereg faktów, dowodzących, jakie niedorzeczności wypluwają wskutek nieustannego wtrącania się Petersburga do spraw czysto lokalnych; fakty są ogólnie znane i uczestnicy są obecni; a przedstawiciel ministerjum jakby nigdy nie wchodzi na mównicę i oświadcza: ani nawet cienia czegoś podobnego nie było, wszystko wysłane zostało z palca.

„Gdzie się u nas podziela niezależność sędziów?”—zapytują przedstawiciele opozycji i zaczynają wyliczać krzyczące wypadki pogwałcenia tej niezależności, przez wszystkich w całym państwie znane. Cóż w odpowiedzi na to mówią przedstawiciele odpowiedniego ministerjum? Znowu jak zwykle to samo: nie wiem, i nie nie słyszałem,—wszystko to są niesłuszne posądzenia i wymysły, bo niezależność sędziów stoi na wysokości. Taka metoda samoobrony snuje się pasmem czerwonym przez wszystkie oświadczenia ministrów.

Z tego wszystkiego należy wyciągnąć wniosek, że mamy do czynienia z konsekwentnie przeprowadzonym nowym systemem samoobrony przedstawicieli ministerjów podczas rozpraw budżetowych. Ale czego dowodzi ten system? Czy nie tego, że sami przedstawiciele ministerjów nie uważają za możliwe usprawiedliwiania faktów, którymi posiłkuje się opozycja dowodząc słuszności owych oskarżeń, i przekładają suche zaprzeczanie faktów?

Ale przecież zaprzeczanie tego, co wszystkim jest wiadome, jest to taki sposób samoobrony, którym się posiłkują ludzie wogóle w najbardziej rozpaczliwym położeniu. Jest to zaprawdę to samo, co brzytwa dla tonącego.

Dziś! **LUONA** **Dziś!**

Wszehświatowa sensacja
TOMASZA A. EDISONA „KINOTEFON“
 NAD PROGRAM: Wspaniały dramat w 4 częściach
„MOULIN ROUGE“
 Ceny zwyczajne. Ceny zwyczajne.

7-10 KLASOWA SZKOŁA ŻŃSKA
Elizy Orzeszkowej
 Spacerowa 21. Tel. 30-95.
 Zapis uczennic codziennie od 10—2. Egzami-
 ny wstępne do klas młodszych 8 i 9 czerwca
 o godz. 9-ej rano.
 Kierowniczką Dr. nauk przyrodn.
 r2823—3 tefanowska.

Choroby uszu, nosa i gardła
Dr. B. Czaplicki
 Ordynator szpitala Anny Marji
Piotrkowska 120 tel. 32-33.
 Przyjmuje od g. 11 do 12 rano i od
 5 do 7 po poł. W niedziele i święta
 od 10 do 12 rano. 1206—12

**Choroby skórne, wene-
 ryczne i niemoc płciową**
Dr. Lewkowicz
 Leczenie trypra bez szparyo-
 wań. Tel. 35-44
 Przy syphilisie stosowanie prep. „606
 i „914“ Leczenie elektrycznością i r-
 sadem wibracyjnym.
Konstantynowska 12
obok teatru Selma.
 od 9—1 i od 6—8 dla pań od 5—7
 w niedziele od 9 do 8. Tel. 35-43
 Dla Pań osobna poczekalnia.

Doktor
Eugenja KERER-GERSZONI
Choroby kobiece
 Przyjmuje od 9—11 rano i od 3—6 pp
 w Niedziele do 12-ej przed połud.
PIOTRKOWSKA 121; telef. 18-07

Dr. Franciszek Koziółkiewicz
 (senior)
 mieszka obecnie na ul. **Prze-
 jazd 8, front, i piętr. Tel. 17-14**
 Godziny przyjęć od 9 i pół do 11 ra-
 no i od 6—8 wiecz.

D-r. Helman
 przeprowadził się
 na ul. **PIOTRKOWSKA** № 68.
 Choroby uszu, nosa i gardła. Pray-
 muje od 10—12 i od 5—7 po połud.
 Telefon 18-00. 253—0

Dr. med. W. KOTZIK
 ul. **Piotrkowska** № 71.
Choroby serca i płuc
 przyjmuje od 10—11 po poł. od 4—6
 Telefonu nr. 21-19.

Dr. S. Sznitkind
Srednia № 3.
 Specjalista chorób skórnych,
 wenerycznych (stos. 606) i kos-
 metyki lekarskiej (włosy, twarz
 etc.)
 Przyjmuje od 8 i pół do 11 i pół rano
 1/2, do 9 wiecz.

DENTYSTA
J. Byteński
Zgierska 20
 vis à vis kościoła N. M. P. Najmoc-
 niejsze i najładniejsze plomby, zęby
 sztuczne, po cenach umiarkowanych.
 Przyjmuje od 9 rano do 8 wieczorem.
 2503—25

Doktor medycyny
LEYBERG
Krótką 5, tel. 26-50.
 Choroby skóry, weneryczne i mo-
 czopłciowe. 10—1, 6—8. W nie-
 dziele i święta od 8—1. Dla Pań
 4—6 oddzielna poczekalnia. 100

Dr. L. Klaczkin
Konstantynowska II.
 Syphilis, skórne, weneryczne
 choroby dróg moczowych.
 Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—5
 wiecz. Dla pań od 1—5 po południu

Poszukuje się... z całodziennem
Pokój utrzymaniem,
 w centrum miasta przy inteligentnej
 chrześcijańskiej rodzinie. Władność
 pod adresem **ZYCZAGIN, Ryki**
Bank Handlowy w miejscu.
 1002—3

KTO SZUKA:
 pracy,
 posady,
 służby,
 mieszkania,
 sbytu towarów,
 reklamy wyrobów,
 dzierżawy

KTO POTRZEBUJE:
 inżynierów,
 urzędników,
 techników,
 leśniczych,
 pomocników,
 pokojówek,
 kucharzy,
 kucharzek,
 służby.

KTO CHCE:
 nająć mieszkanie, kupić lub
 sprzedać ziemię, handel, gospo-
 darstwa, pożyczyc pieniądze
 i t. d. lub podać cośkolwiek
 do wiadomości ogółu

najlepiej i najtaniej
 uzyska to przez
OGŁOSZENIA
 w Nowym
Kurjerze Łódzkim.

DRUKARNIA St. Kępcza
 Zachodnia 37
 ZAOPATRZONA ZOSTAŁA W NOWE
 WZORY PISM I OBRAMOWANIE.
 PRZYJMUJE WSZELKIE BOBOTY
 W ZAKRES DUKARSTWA WCHO-
 DZĄCE JAKO: BROSZURY, KLEP-
 SYDEY, PLAKATY, AFISZE PO CE-
 NACH UMIARKOWANYCH. NAKŁA-
 DY WYKONYWA SIĘ NA MASZY-
 NACH ROTACYJNYCH.
 WŁASNA STEREOTYPJA.

„Rydwan“
Miesięcznik literacko-artystyczny
 wychodzący od roku 1912 w Krakowie,
 POD REDAKCJĄ
Cezarego JELLENTY,
 (Dawniejsze „ATENEUM“).
 „Rydwan“ poświęcony jest sprawom-
 twórczości i kultury polskiej.
 Główne działy: Literatura, sztuki plas-
 tyczne, muzyka, teatr, krytyka, idee filozo-
 ficzne.
 Prenumerata wynosi: rocznie rb. 6, pół-
 rocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1.50.
 Skład główny na Łódź i okolice
 w księgarni Gebethnera i Wolfa,
 Piotrkowska № 87.

Zdrowie to bogactwo!
 Dietetyczne preparaty z solami odżywozemi.
D-ra LAHMANN
 KAKAO, CZEKOLADA, EKSTRAKT,
 BISZKOPTY, MLEKO ROSLINNE,
 WYCIĄG JAPONSKI.
 poleca główna agentura **D-ra Lahmanna.**
 na całą Rosję
Rud. W. Seuberlich w Rydze.
 Za darmo broszur o znaczeniu soli odżywozych. Broszury i cenniki
 za darmo.

Poszukuję
 zarządu domem mogę złożyć 1500 na wyższą sumę porę-
 czenia. Łaskawe oferty proszę składać pod lit. T. L. w Ad-
 ministracji niniejszego pisma. 4407—0—1

ELEGANCKO
URZĄDZONA
PIERWSZORZĘDNA **Szkoła Tańców**
 przy ul. **Zachodniej** № 38,
 po zupełnym remoncie znowu otworzoną została i wycza najnow-
 szych i najmłodszych tańców pod kierunkiem znanego i dyplom-
 owanego nauczyciela tańców i I. M. Weintrauba. Zapisy uczniów
 i uczenie przyjmuje się codziennie od godz. 7 ej wieczorem. 2—1

Dr. J Silversrom **Dr. B. Rejt**
Zawadzka № 12
Ordynator amb. Czerwonego
Krzyża.
 Choroby skóry, weneryczne, płciowe
 (przy syphilisie preparat 606). Kosme-
 tyka lekarska (usuwanie szpecących
 włosów piam etc. przyjmuje od 12-2
 8-5 w niedziele od 11-8. Dla Pań 4-6

Dr. L. Prybułski
powrócił.
POŁUDNIOWA 2. Tel. 18-59
 Choroby skórne, włosów, (kosmetyka
 lekarska) weneryczne, moczopłciowe
 i niemocy płciowej. Leczenie sy-
 philisu Salvarsanem „Erlchen-
 sata „606 514“ wrodzynie.
 Leczenie elektrycznością i masa-
 zem wibracyjnym
 Przyjmuje: choroby od 8—1 rano i od
 4—9 po poł. panie od 5—6 po poł.
 Dla pań osobna poczekalnia

Doktor
W. LUTKIEWICZ
Choroby skórne i weneryczne
 przeprowadził się, mieszka obecnie
ławrot Nr. 1.
 9—12 r. i 5—8 pp.
 Panie od 4—5 pp

„KRYTYKA“
 Czasopismo polityczno - społeczne i artystyczno-literackie
 wychodzące od piętnastu lat w Krakowie, od stycznia
 1914 r. przeobraża się na **dwutygodnik.**
 Programem „Krytyki“: samoistność i twórczość
 narodu i jednostki: Szereg pisarzy (D-r Bol. Limanow-
 ski, Wł. Studnicki, Dr. M. Sokolnicki, W. Feldman, Dr.
 M. Kukiel, L. Wasilewski i inni), rozbiiera w „Kryty-
 ce“ bieżące sprawy polityki i wojskowości polskiej,
 gdy myśliciele (J. Wł. Dawid, Kaz. Bieszyński) oraz wy-
 bitni artyści pióra torują drogę wysokiej kulturze du-
 chowej. „Krytyka“ pragnie przekonywać czytelnika,
 nie dogmatyzować, umieszcza tedy artykuły dyskusyj-
 ne. Nadto w każdym zeszyte sprawozdania z ruchu
 wychowawczego, z teatrów, nowosci wydawniczych etc.
 O Królestwie i Rosji umieszcza „Krytyka“ stale
 obszernie artykuły krytyczne. Tem swoim stanowi-
 skiem zajmuje „Krytyka“ w prasie odrębne stano-
 wisko **ideowe.**
 W roku 1913 umieszczano swe prace w „Kryty-
 ce“ około 100 pisarzy, wśród których znajdujemy
 talenty pierwszorzędną.
 Jako dwutygodnik „Krytyka“ będzie mogła
 spełnić swe zadanie w tempie żywszem i w sposób nie-
 równie aktualniejszy.
 Prenumerata „Krytyki“ wynosi rocznie 10 rb. 20 kop.
 półrocznie 5 rb., 10 kop.
 Adresować należy: Administracja „Krytyki“, Kraków,
 ul. Staszica 5.

